

# Bracia Figo Fagot, Chłop jest chłop

Małgosiu nie myśl o mnie źle  
Że z brzuchem zostawiłem cię  
Ale lepiej żebym nie oglądał cię  
Jak będziesz taka gruba  
Nie ma tu roztrząsać czyja wina  
Co by tu zmieniła prezerwatywa  
Jeżeli kochasz mnie to zrozumiesz że  
Nie zmarnuję sobie życia

Chłop to chłop  
Zrozum to mała  
Chłop jest chłop  
Rozum ma w jajach  
Chamski chłop  
Chłop chłop chłop chłop chłop

Chłop to chłop  
Zrozum to mała  
Chłop jest chłop  
Rozum ma w jajach  
Chamski chłop  
Chłop chłop chłop chłop chłop

Weroniko nie bądź na mnie zła  
Upić się to przecież rzecz ludzka  
Poza ty jak mówi przysłowie  
Ja nie chcę mieć robali  
Wielkie halo że spodnie obszczone  
Lepiej docień że nie zarzygane  
Za nic twojej matki nie przeproszę  
Bo przecież jest gruba i stara

Chłop to chłop  
Zrozum to mała  
Chłop jest chłop  
Rozum ma w jajach  
Chamski chłop  
Chłop chłop chłop chłop chłop

Chłop to chłop  
Zrozum to mała  
Chłop jest chłop  
Rozum ma w jajach  
Chamski chłop  
Chłop chłop chłop chłop chłop

Andzeliko to nie koniec świata  
Kutas to jest przecież jak armata  
Jak nie strzelasz inaczej odpadnie  
Albo co gorszego  
No dobra może i zdradziłem  
Ale całkiem szczerze czyja to jest wina  
Było mi nie sprawdzać w telefonach  
To byś nie była teraz wkurwiona

Chłop to chłop  
Zrozum to mała  
Chłop jest chłop  
Rozum ma w jajach  
Chamski chłop  
Chłop chłop chłop chłop chłop

Chłop to chłop  
Zrozum to mała

Chłop jest chłop  
Rozum ma w jajach  
Chamski chłop  
Chłop chłop chłop chłop chłop